

## Grupa Dolomiti di Sesto/ Sextener Dolomiten

Grupa leżąca w północno-wschodniej części Dolomitów, między doliną Val di Landro/Höhlensteintal i przełęczą Passo Montecroce/Kreuzbergerpass. Nazwa grupy pochodzi od leżącej na jej skraju miejscowości Sesto/Sexten. Prawdę mówiąc równie uzasadnione byłoby tu miano Dolomiti di Auronzo, od nazwy miasta leżącego w ograniczającej grupę od południa dolinie Val de Ansei.

Do Dolomiti di Sesto należy kilka z najbardziej znanych alpejskich szczytów, wybijających się z takich masywów, jak położony w zachodniej części grupy masyw Tre Scarperi/Dreischuster-Gruppe, leżący na południe od Sesto masyw Croda dei Toni/Zwölfer-Gruppe i wznoszący się na wschodzie masyw Undici/Elfer-Gruppe. Najwyższe szczyty wspomnianych masywów mają ponad trzy tysiące metrów, a najwyższemu wierzchołkowi słynnej grupy Tre Cime/Drei Zinnen) brakuje do tej magicznej liczby bardzo niewiele. W czasie I wojny światowej, podobnie jak w innych częściach Dolomitów, toczyły się tutaj zacięte walki. Dziś już wprowadzie nikt nie przelewa za te przepiękne tereny krwi, za to są one docenione dzięki temu, że w znacznej części znajdują się pod ochroną.

AD III !

P 10 h

 1650  
mH

### 20. Punta dei Tre Scarperi/Dreischusterspitze, 3142 m (wyb. 1340 m)

Skalna korona nad doliną Val Pusteria/ Pustertal

**Trudności:** Rzadko uczęszczana trasa wspinaczkowa, w sumie AD. W kopule szczytowej głównie II (na długich odcinkach), w wielu miejscach III. Trasa jest niezwykle długa, a że mało tu śladów po poprzednikach, to trzeba umieć się bardzo dobrze orientować (zabawa w odnajdywanie trasy robi się szczególnie ekscytująca podczas mgły).

**Wysiętek:** Od parkingu do schr. Tre Scarperi/Dreischuster 130 mH, stamtąd do rozpoczęcia trasy wspinaczkowej 1020 mH (3 h 15 min), następnie jeszcze 500 mH wspinaczki (3 h).

**Niebezpieczeństwa:** Konieczna umiejętność obchodzenia się z nieprzetartą, pokrytą piargami skałą i kask. Trasa jest długa, więc niezbędne jest także duże doświadczenie i ostrożność przy zakładaniu asekuracji lub biegłość w chodzeniu bez liny. Przy niepewnej pogodzie lepiej zrezygnować. Przy zjazdach starannie sprawdzać zastane punkty asekuracyjne, bo pierwszy wypadek podczas zjazdu jest zazwyczaj ostatnim!



**Wrażenia:** Miejscami bardzo przyjemna wspinaczka, tym przyjemniejsza, że pozostawiliśmy daleko za sobą zgiełk tego świata.

**Mapy:** Tabacco 1:25 000 ark. 010 „Sextener Dolomiten”; Kompass 1:25 000 ark. 625 Sextner Dolomiten/Dolomiti di Sesto.

**Szczegółowe przewodniki:** Richard Goedeke, *AVF (extrem) Sextener Dolomiten*, Bergverlag Rother, Monachium, 2003.

**Inne ciekawe drogi:** Ścianą zach. (III, 650 mH, poważna alpejska wspinaczka).

Punta dei Tre  
Scarperi/ Dre-  
ischusterspitze  
z zach.

Najwyższy szczyt grupy Dolomiti di Sesto. Widziany z daleka jawi się jako majestatyczna skalna piramida, z bliska jego kopyta szczytowa rozmywa się w płątaninie rozpadlin i turni.

Pionierskiego wejścia na szczyt dokonał w 1869 r. Paul Grohmann w towarzystwie przewodników Franza Innerkoflera i Petera Salchera.

**Dojazd:** Do San Candido/Innichen (1173 m), samochodem lub pociągiem przez dol. Val Pusteria (linia kolejowa Fortezza/Franzenfesten-Lienz).

**Droga do schroniska:** Z San Candido wyruszamy drogą w kierunku Sesto i po 3 km jesteśmy w dol. Val Campo di Dentro/Innerfeldtal. Samochodem można dojechać do parkingu Antoniusstein, położonego o 20 min drogi od schr. Tre Scarperi/Dreischuster (1626 m; AVS Oddział Tre Cime, 60 miejsc, czynne VI–IX, tel.: 0039/047/766 10).



Punta dei Tre Scarperi/ Dreischusterspitze z ptn. wierzchołka Undici/Elfer.

i docieramy do dużego piarżystego tarasu na wsch. flance. Kierujemy się w górę, na lewo od wyraźnej rynny i dochodzimy do tablicy pamiątkowej (3 h 15 min). Tutaj zaczyna się właściwa wspinaczka.

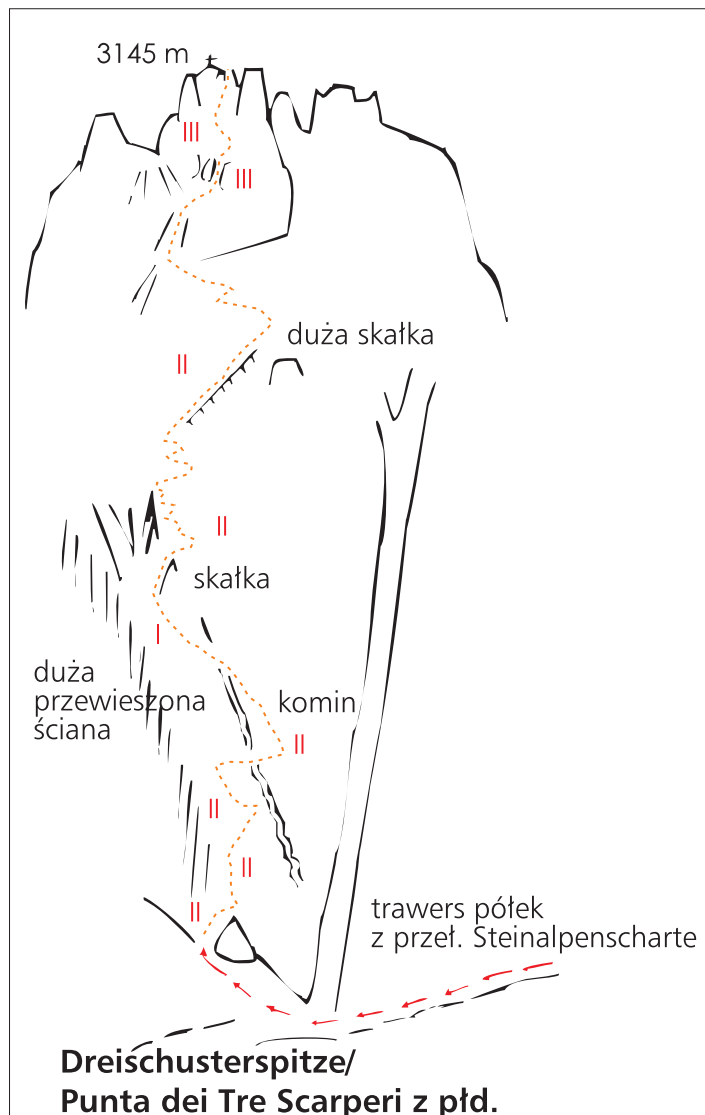
**Trasa wspinaczkowa:** Wspinamy się w górę do odłupanego skalnego zęba i dalej przez ok. cztery długości liny ściany między kaniem

**Droga na wierzchołek:** Droga normalna na wierzchołek prowadzi przez położoną na ptn. od niego przeł. Steinalpenscharte i dalej ścianą wsch.

Ze schr. podchodzimy zakosami w górę piarżystego zbocza do murowanego wału przed dużym piargiem u podnóża ściany zach. Trawersujemy piarg w lewo i obchodzimy najniższą ostrogę grani ptn. Następnie po lewej stronie strumienia podchodzimy stromymi ścieżkami przez kosówkę do kotła Steinalpenkar. Skręcamy w prawo i idziemy w górę kotła po zboczu lub po śniegu do przeł. Steinalpenscharte. Po jej drugiej stronie trawersujemy w prawo (na ptd.) system spadzistych półek



po lewej i rynną z ciekim wodnym po prawej (II). Traversujemy rynnę w prawo i wspinamy się prowadzącym skośnie w lewo kominem (II, im dalej w górę tym łatwiej), który wyprowadza nas na piarżyste ramię. Dalej nasza trasa biegnie po prawej stronie rynny w stronę charakterystycznej skałki, za którą pniemy się zakosami (II i I, trzy długości liny) do prowadzącego skośnie w prawo w górę, zastanego piargami, zachodu. Wspinamy się nim, mijamy dużą skałkę i docieramy do okrągłej półki przed kopułą szczytową. Pniemy się przez wypełnione piargami rynny po lewej i w miejscu, w którym stają się bardziej strome, wchodzimy do prawego z dwóch kominów i wspinamy się nim (III, zazwyczaj mokro) do piarżystego kotła. Teraz już tylko wspinaczka stromą ścianą po lewej (III, haki) i jesteśmy na wierzchołku.



**Widok:** Interesujące widoki dzięki położeniu szczytu na skraju Dolomitów. Na ptn. Alpy Centralne z Wysokimi Taurami i grupą Rieserferner; na zach. Haunold/Baranci i Birkenkofel, a za nimi grupa Dolomiti di Braies/Pragser Dolomiten; na pld.-wsch. inne szczyty Dolomiti di Sesto.

**Zejście:** Wspinaczka w dół, w kopule szczytowej możliwość zjazdu.

AD III !

 7 h 950 mH

## 21. Croda dei Toni/Zwölfer, 3094 m (wyb. 714 m)

Skalny olbrzym między Sesto i Auronzo

**Trudności:** Długa, alpejska trasa wspinaczkowa, w sumie **AD**. Na wielu dłuższych odcinkach III, przeważnie II. Doświadczonym i uważnym wspinaczom orientację ułatwią ślady poprzedników, kamienne kopczyki i nieliczne kolorowe oznaczenia.

**Wysiętek:** Do schr. Zsigmondy-Comici 770 mH (2,5 h), stamtąd do początku trasy wspinaczkowej 300 mH (1 h 15 min); do leżącego na przeł. Passo Fiscallino/Oberbachernjoch schr. Pian di Cengia/Büllelejoch 200 mH (2 h), stamtąd do początku trasy wspinaczkowej 180 mH (0,5 h). Wspinaczka na wierzchołek 570 mH (3–4 h).

**Niebezpieczeństwa:** Osobom nie mającym dużego doświadczenia w poruszaniu się po stawiającym tak szerokie wymagania terenie zaleca się skorzystanie z usług przewodnika.

**Wrażenia:** Długie odcinki ciekawej wspinaczki w dobrej skale.

**Mapy, szczegółowe przewodniki:** Patrz 20. Punta dei Tre Scarperi.

**Inne ciekawe drogi:** Droga Schranzhofera kantem płn. (VI, 700 mH, jedna z najsłynniejszych dróg wspinaczkowych w Dolomitach).

Szczyt wskazujący godzinę dwunastą na słynnym górskim zegarze słonecznym Orologio Solare di Sesto/Sextener Sonnenuhr. \* Potężna, kanciasta sylwetka Croda dei Toni oglądana z północy jawi się jako smukła skalna wieża; widziana z zachodu lub wschodu — jako szeroki mur. Niemiecka nazwa północnego, najwyższego wierzchołka tej wspinaczkowej góry z prawdziwego zdarzenia to Hoher Zwölfer [Wysoki Dwunasty].

Pionierska wyprawa Michela i Johanna Innerkoflerów z 1874 r. dotarła do przeł. Hoher Zwölfer Scharte, położonej między wierzchołkami Croda dei Toni i Croda Antonio Berti/Mittlerer Zwölfer [Pośredni Dwunasty]. Pokonana wówczas trasa obejmowała niebezpieczną wspinaczkę lodową rynną w ścianie zachodniej. W 1887 r. ci sami przewodnicy oraz ich klienci J. Reichl i M. Simon otworzyli dzisiejszą drogę normalną. Pierwsze przejście niezwykle trudnego kantu

\* Patrząc na Croda dei Toni/Zwölfer o godzinie 12 czasu miejscowego dokładnie z północy, zobaczymy stojące nad szczytem słońce (Zwölf oznacza po niemiecku 12). Inne góry wchodzące w skład „zegara” to Einsler (od niem. Eins — jeden; wł. Cima Una), Neuner (od Neun — 9), Zehner (od Zehn — 10) i Elfer (od Elf — 11; wł. Cima Undici) (przyp. tłum., za www.sexten.it).

północnego miało miejsce w 1932 r. O miano pionierów rywalizowały wtedy zażarcie dwa zespoły. Miejscowi wspinacze bracia Schranzhofer wygrali wyścig z Hansem Stegerem i Paulą Weisinger dosłownie o włos.

**Dojazd:** Pociągiem do San Candido/Innichen w dol. Val Pusteria/Pustertal i dalej autobusem do Sesto (1316 m).

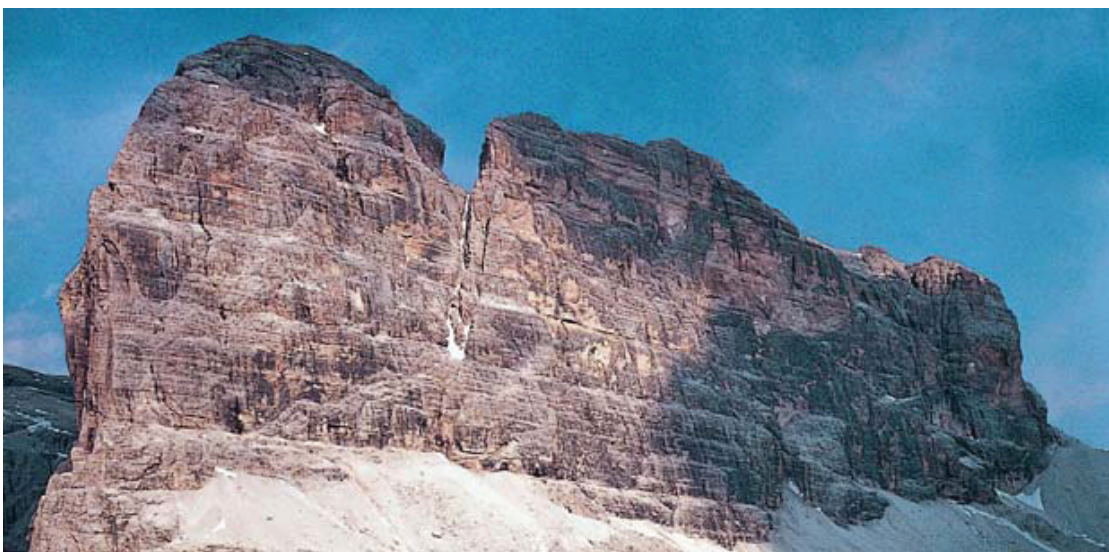
**Dojście do schroniska:** Z miejscowości Moos/Moso kierujemy się doliną Val Fiscalina/Fischleintal do hotelu Dolomitenhof (1454 m; parking). Dalej już na piechotę do wypłaszczenia Fischleinboden, skąd szlak nr 103 doprowadza nas do schr. Zsigmondy-Comici (2224 m;

CAI Padwa, 80 miejsc, czynne od połowy czerwca do początku września, tel.: 0039/0474/703 58). Drogi do schr. Pian di Cengia (2528 m; pryw. 11 miejsc) zaczynamy przy schr. Auronzo. Najpierw szlakiem nr 101 dochodzimy do schr. Lavaredo, stamtąd szlakiem nr 104 do przeł. Forcella Pian di Cengia/Büllelejoch i dalej na pń.-wsch. szlakiem nr 101 na miejsce.

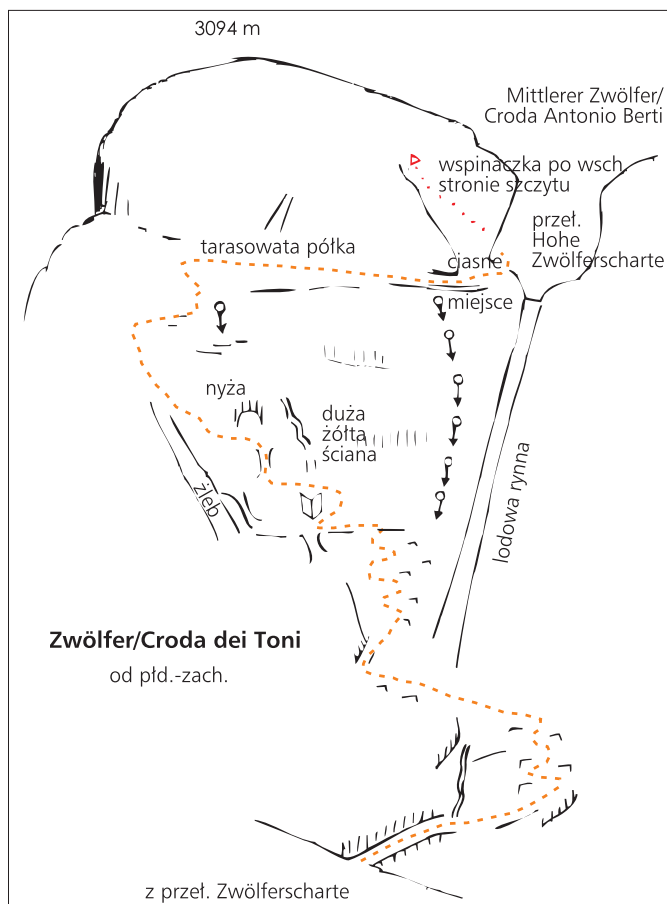
**Droga na wierzchołek:** Droga normalna przebiega w pobliżu lodowej rynny w ścianie zach. i prowadzi na okrągłą półkę, po której



Od lewej: Croda dei Toni, Croda Antonio Berti i Cima Sud della Croda dei Toni (Südlicher [Pfd.] Zwölfer), widok z pld.-zach.



przechodzimy (od pld.) na stronę wsch. i od tej strony docieramy do wierzchołka.



Idziemy ze schr. Zsigmondy-Comici ścieżką na pld. (lub ze schr. Pian di Cengia ścieżką na wsch.) i docieramy do przeł. Forcella Croda dei Toni (2524 m), skąd kierujemy się na wsch. do wylotu lodowej rynny między Croda dei Toni i Croda Antonio Berti (od schr. Zsigmondy 1 h i 15, od schr. Pian di Cengia 0,5 h).

**Trasa wspinaczkowa:** Kierujemy się skośnie w prawo i zachodem pod żółtym nawisem docieramy do miejsca, w którym zaczynają się skalne stopnie. Wspinamy się po nich zakosami (II), na szerokiej półce skręcamy z powrotem w lewo, mijamy wylot lodowej rynny i docieramy do tarasu położonego poniżej żółtego zachodu pod przewieszkami. Zachodem tym kierujemy się w górę skośnie

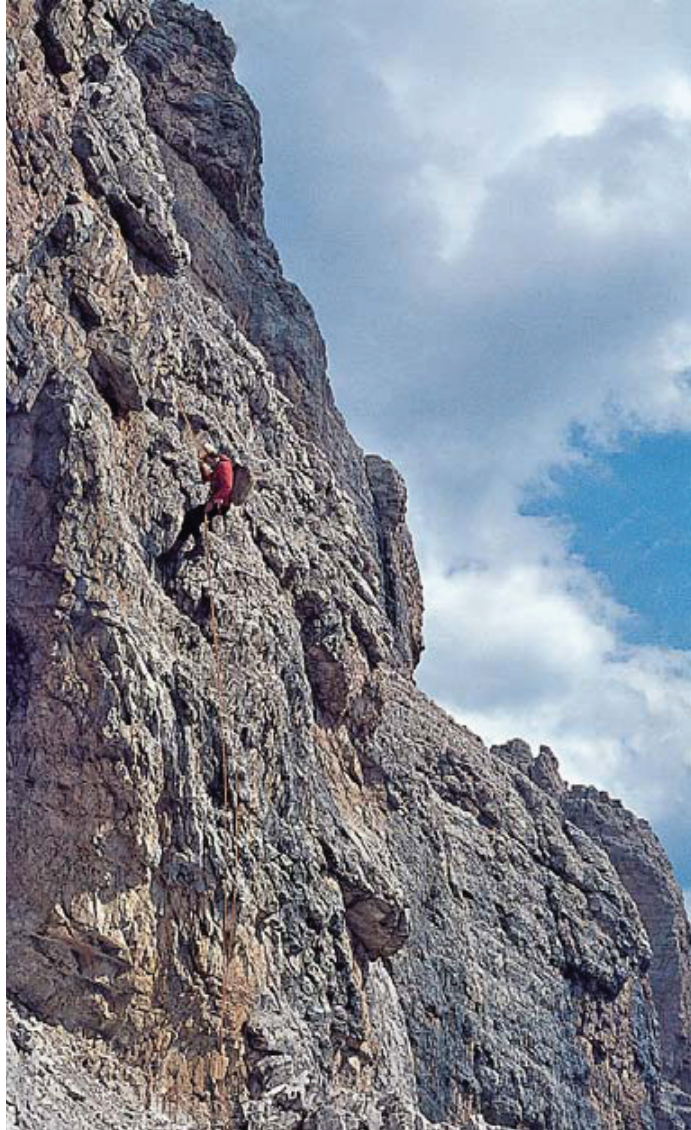
w prawo (III) i po stopniach (dobre chwyty) docieramy pod dużą żółtą ścianę. Po lewej stronie mamy komin z zaklinowanym blokiem skalnym. Wspinamy się nim do góry (III) i prawym łukiem docieramy pod zazwyczaj mokrą rynną. Trawersujemy w lewo (III) do pionowego kominu, którym wspinamy się w górę (III), do stanowiska znajdującego się pod nyżą. Tu kierujemy się ponownie w lewo i po półce docieramy do krawędzi skośnego żlebu. Możemy od razu zejść na jego dno i rozpocząć nieprzyjemną wspinaczkę do góry lub wybrać wariant, w którym wspinamy się w górę kominem w pobliżu dna żlebu (III). Ze żlebu wychodzimy na półkę po prawej, wchodzimy od lewej strony do przewieszzonego u dołu kominu i wspinamy się nim na taras. Skręcamy skośnie w lewo i wychodzimy na okrągłą półkę, którą kierujemy się w prawo. Przeczolgujemy się przez ciasne miejsce i jesteś-

my na przeł. Forcella Croda dei Toni. Po wsch. stronie szczytu idziemy dalej półką, z której po stopniach (w orientacji pomagają nam ślady poprzedników) wychodzimy na kazalnicę będącą kulminacją skalnej ostrogi. Stąd wspina się już na grań szczytową (możemy też — śladem pierwszych zdobywców Croda dei Toni — zacząć wspinaczkę na wierzchołek zaraz po pokonaniu ciasnego miejsca: skośnym, piarzystym żłebem znajdującym się po prawej stronie ściany pld.-zach.).

**Widok:** Na wsch. naprzeciwko skalne wierzchołki Cima Undici/Elfer, Monte Popera/Hochbrunnenschneide i Monte Giralba; na pld. Marmarole i Sorapiss; na zach. Cadini di Misurina/Cadinspitzen i Tre Cime.

**Zejście:** Wracamy drogą normalną do okrągłej półki, przeczołgujemy się przez ciasne miejsce, za którym po lewej stronie rozpoczyna się zaopatrzona w ringi trasa zjazdowa. Potrzebnych tu będzie co najmniej 50 m liny, a i tak w kilku miejscach nie obejdzie się bez wspinaczki w dół do kolejnych haków. Klasyczny wariant to powrót drogą wejściową (wiele zjazdów).

**Sąsiednie wierzchołki:** Na sąsiedni wierzchołek **Croda Antonio Berti (3029 m)** możemy się dostać z przeł. Forcella Croda dei Toni (po drodze trawers półek po stronie pld. i wspinaczka kominami, III).



Zjazd na drodze normalnej na Croda dei Toni.